



Sygn. akt I NSNc 49/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

Mariusz Grzegorz Wilczyński (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko P. S.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 5 października 2021 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty
Sądu Rejonowego w L. z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. VI Nc-e (...)

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i umarza
postępowanie w sprawie;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
skargowego przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Pismem z 30 lipca 2019 r. Prokurator Generalny wniósł skargę
nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym

postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w L., VI Wydział Cywilny dnia 13 listopada 2012 r. sygn. akt VI Nc-e (...) w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. z siedzibą w W. przeciwko P. S. o zapłatę. Orzeczeniem tym nakazano pozwanemu, aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacił powodowi kwotę 17 058,09 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2 617,85 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, albo w tym terminie wniósł sprzeciw.

Na podstawie art. 89 § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2019 r. poz. 825 ze zm.; dalej: u.SN) z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, prawomocny nakaz zapłaty wydany w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w L., VI Wydział Cywilny 13 listopada 2012 r. sygn. akt VI Nc-e (...) został zaskarżony przez Prokuratora Generalnego w całości.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zaskarżonemu nakazowi zapłaty Skarżący zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP, a mianowicie:

- naruszenie zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, polegające na wydaniu nakazu zapłaty, mimo że wcześniej to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami zostało rozstrzygnięte nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym „Sądu Rejonowego w L., I Wydział Cywilny”, sygn. akt I Nc (...) z 29 kwietnia 2003 r.

- naruszenie prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegające na wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pomimo istniejącego prawomocnego orzeczenia w tym samym przedmiocie, co w konsekwencji naruszyło gwarancje pozwanego, co do pewności wydanego prawomocnego orzeczenia i nie uchroniło pozwanego przed niekorzystnymi skutkami ponownego powództwa o to samo roszczenie.

2. naruszenie w sposób rażący przepisów prawa, tj.:

- naruszenie art. 365 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. w zw. z art. 505³³ k.p.c. i art. 379 pkt 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu zasady powagi rzeczy osądzonej i wydaniu nakazu zapłaty przez Sąd Rejonowy w L., VI Wydział Cywilny 13 listopada 2012 r. sygn. akt VI Nc-e (...), mimo że wcześniej to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami zostało rozstrzygnięte nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym „Sądu Rejonowego w L. I Wydział Cywilny” sygn. akt I Nc (...) z dnia 29 kwietnia 2003 r. i w konsekwencji postępowanie to było niedopuszczalne i skutkowało nieważnością.

Zdaniem Skarżącego, naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego spowodowało naruszenie zasad i wolności oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. Oznacza to, że w ocenie Autora skargi nadzwyczajnej, te same okoliczności mogą przesądzać o wystąpieniu obu przesłanek szczególnych skargi nadzwyczajnej.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym i umorzenie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

Stosownie do art. 1 pkt 1 lit. b u.SN Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych.

Ustawodawca w art. 89 i n. u.SN wprowadził oraz uregulował nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Art. 89 § 2 u.SN wymienia grono podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W myśl przytoczonego przepisu są to: Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes

Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wniesiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Art. 115 § 1a u.SN wyłącza stosowanie art. 89 § 2 u.SN w przypadku orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. przed 3 kwietnia 2018 r. W przypadku takich orzeczeń, legitymację do wniesienia skargi nadzwyczajnej posiada wyłącznie Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich.

Ustawodawca w art. 89 § 1 u.SN skatalogował przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej, którymi są: prawomocność orzeczenia sądu powszechnego lub wojkowego, konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, spełnienie jednego z warunków, zgodnie z którym orzeczenie: narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP lub w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ostatecznie brak możliwości uchylenia lub zmiany orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W myśl art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Jednakże zgodnie z art. 89 § 4 u.SN, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy

ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wydanym 13 listopada 2012 r. przez referendarza sądowego przy Sądzie Rejonowym w L. VI Wydział Cywilny, VI Nc-e (...), nakazano pozwanemu - P. S. w ciągu dwóch tygodni od jego doręczenia zapłacić powodowi - (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. z siedzibą w W. (dalej: (...) NSFIZ), kwotę 17 058,09 zł z odsetkami ustawowymi od 29 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2 617,85 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, albo w tym terminie wnieść sprzeciw. Nakaz zapłaty został doręczony pozwanemu 29 listopada 2012 r., zaś 7 lutego 2013 r. wydano postanowienie o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności.

W dniu 25 lutego 2013 r. w odrębnych przesyłkach, pozwany wniósł wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, sprzeciw oraz zażalenie na postanowienie z 7 lutego 2013 r. o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności.

Postanowieniem z 25 marca 2013 r. sąd odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu jako niezasadny i pouczył pozwanego, że orzeczenie jest niezaskarżalne. W dniu 10 września 2013 r. został odrzucony sprzeciw ze względu na uchybienie terminowi do jego wniesienia. Pozwany pismem z 23 września 2013 r. zaskarżył wskazane postanowienie, a sąd pismo to odrzucił jako sprzeciw w dniu 20 maja 2014 r.

Postanowieniem z 25 czerwca 2014 r. sąd utrzymał w mocy postanowienie referendarza sądowego z 7 lutego 2013 r. o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności i pouczył pozwanego, że orzeczenie to jest prawomocne i nie przysługuje od niego żaden środek zaskarżenia.

Tymczasem, Sąd Rejonowy w L., I Wydział Cywilny nakazem zapłaty z 29 kwietnia 2003 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, sygn. akt I Nc (...), orzekł, że pozwany P. S. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu powinien zapłacić powodowi – „Ż.” Spółka Akcyjna w L. (dalej: Ż. S.A.), kwotę

7 693,96 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym w wysokości 16% od 31 grudnia 2002 r. do 31 stycznia 2003 r. i 13% od 1 lutego 2003 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1 353,90 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, albo wnieść w tymże terminie sprzeciw. Nakaz zapłaty doręczono P. S. 15 maja 2003 r. Pozwany nie wniósł sprzeciwu. W dniu 11 sierpnia 2003 r. nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności. Tytuł wykonawczy doręczono powodowi 18 sierpnia 2003 r.

Oba wyżej wymienione orzeczenia tj. nakaz zapłaty z 29 kwietnia 2003 r. wydany w postępowaniu upominawczym, I Nc (...), oraz nakaz zapłaty z 13 listopada 2012 r. wydany w elektronicznym postępowaniu upominawczym, VI Nc-e (...) są prawomocne, bowiem nie zostały skutecznie zaskarżone.

Zgodnie z art. 89 § 1 in fine u.SN skarga nadzwyczajna nie przysługuje, jeżeli orzeczenie może być zmienione lub uchylone w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Zaskarżone orzeczenie może być wyeliminowane z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi nadzwyczajnej, bowiem nie może zostać wzruszone w drodze innych środków prawnych. Z uwagi na upływ terminu przewidzianego w art. 408 k.p.c. brak jest możliwości wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Wykluczone jest także złożenie ewentualnej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Przepisy o skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przewidywały dwuletni termin na jej wniesienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, stąd termin na złożenie tejże skargi, od orzeczenia które wydane zostało w dniu 13 listopada 2012 r., upłynął.

Jednocześnie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.SN.

W analizowanej sprawie, skarga nadzwyczajna wniesiona została po ponad 9 latach od daty wydania zaskarżonego orzeczenia. Co do zasady, w świetle art. 89 § 3 u.SN oznacza to wniesienie wskazanego środka zaskarżenia z przekroczeniem terminu. Należy jednak uwzględnić treść art. 115 § 1 u.SN, zgodnie z którym, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takich przypadkach przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze u.SN nie stosuje się. Stosownie

zaś do art. 115 § 1a u.SN skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie niniejszej ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

Tym samym w świetle przytoczonych przepisów i poczynionych rozważań, biorąc pod uwagę datę wydania zaskarżonego w niniejszej sprawie orzeczenia, upływ ponad 9 lat od dnia jego wydania, nie stał na przeszkodzie do rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi nadzwyczajnej sporządzonej przez Prokuratora Generalnego. Dodatkowo Sąd Najwyższy na mocy wskazanych przepisów uprawniony jest do ewentualnego uchylecia zaskarżonego nakazu zapłaty w przypadku, gdyby okazało się, że podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne i wydania odpowiedniego rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP (art. 115 § 2 u.SN).

Nie ulega także wątpliwości, że Skarżący - Prokurator Generalny - jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w rozpoznawanej sprawie. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżony nakaz zapłaty wydany w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez referendarza sądowego przy Sądzie Rejonowym w L., VI Wydział Cywilny, VI Nc-e (...) z 13 listopada 2012 r., wobec braku skutecznego wniesienia sprzeciwu, jest prawomocny i nie może zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jak również, że zachowany został przewidziany w art. 115 § 1 u.SN termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Skarga nadzwyczajna opiera się na stwierdzeniu, że kwestionowany nią nakaz zapłaty wydano z rażącym naruszeniem prawa procesowego tj. art. 365 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. w zw. z art. 505³³ k.p.c. i art. 379 pkt 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Skarżący podniósł, że podstawą żądania pozwów w obydwu sprawach (VI Nc-e (...) i I Nc (...)) była wierzytelność wynikająca z umowy o kredyt na zakup towarów/usług zawartej 29 czerwca 2001 r., przez P. S. z (...) Bank S.A. o. L. o nr (...) w łącznej kwocie 8.672,70 zł. (omyłkowo wskazano numer (...)8, zamiast (...)5). Skarżący wskazał, że w przedmiotowej sprawie, powództwo z 10 grudnia 2002 r. zostało wytoczone

przez Ż. S.A. w L., zaś zgodnie z umową przelewu wierzytelności z 9 czerwca 2006 r. w miejsce dotychczasowego wierzyciela Ż. S.A, wstąpił (...) NSFIZ – który wniósł pozew z 28 września 2012 r. Zdaniem Skarżącego w chwili orzekania przez Sąd Rejonowy w L. zachodziła już powaga rzeczy osądzonej.

Ocena tak ujętego zarzutu wymaga zatem wyjaśnienia, czy oba żądania, pierwsze z jakim wystąpił Ż. S.A i drugie z jakim wystąpił (...) NSFIZ, zawarte w dwóch odrębnych powództwach przeciwko P. S. były tożsame, oraz czy obejmowały tę samą podstawę prawną i faktyczną.

Należy w tym miejscu wskazać, że nakazy zapłaty, tj. orzeczenia wydawane na posiedzeniach niejawnych, w których sąd uwzględnia powództwo w postępowaniu nakazowym i upominawczym (art. 480¹ k.p.c.), są orzeczeniami rozstrzygającymi istotę sprawy cywilnej. Ponieważ do orzeczeń tych mają zastosowanie odpowiednio przepisy o wyrokach, jeżeli kodeks nie stanowi inaczej (art. 353² k.p.c.), po ich uprawomocnieniu mają skutki prawomocnych wyroków. W efekcie obejmuje je także powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z 28 października 2010 r., III CZP 65/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 27).

Ocena dotycząca tego, czy w niniejszej sprawie doszło do wydania nakazu zapłaty z jednoczesnym naruszeniem zasady powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) musi być dokonana z uwzględnieniem kryteriów, jakie świadczą o zaistnieniu takiej sytuacji. Chodzi tu o okoliczność, w której sprawa o to samo roszczenie, między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona. Zgodnie z art. 366 k.p.c. powagą rzeczy osądzonej objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Przedmiot ten ustala się przy tym wskazując na treść żądania sformułowanego w pozwie oraz przytoczone okoliczności, które miały je uzasadniać. Do przyjęcia stanu powagi rzeczy osądzonej konieczne jest więc ustalenie identyczności żądania i jego podstawy faktycznej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 marca 2015 r., II CSK 226/14). Tożsamość roszczeń zachodzi, kiedy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 czerwca

2011 r., II CSK 427/10). Decydująca w tym zakresie, jest więc nie tylko tożsamość przedmiotu rozstrzygnięcia w obu sprawach, ale także tożsamość okoliczności faktycznych, z których wynika w jednej i w drugiej sprawie roszczenie procesowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2007 r., II CSK 267/07).

Podsumowując sygnalizowane tutaj kryteria można stwierdzić, że stan powagi rzeczy osądzonej ma miejsce, jeżeli spełnione są łącznie trzy przesłanki: występuje tożsamość stron postępowania, a także tożsamość podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz sprawa została prawomocnie osądzona (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06; 6 marca 2008 r., II UK 144/07; 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10).

Nakaz zapłaty z 13 listopada 2012 r. został wydany przez referendarza sądowego przy Sądzie Rejonowym w L. VI Wydział Cywilny, VI Nc-e (...), na skutek żądania zawartego w pozwie wniesionym 28 września 2012 r., w którym (...) NSFIZ wniósł o: (1) zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 17 058,09 zł z odsetkami ustawowymi od 29 września 2012 r. do dnia zapłaty; (2) zasądzenie zwrotu kosztów sądowych 214,00 zł; (3) zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego 2 400,00 zł; (4) zasądzenie zwrotu innych kosztów 3,85 zł (prowizja e-Card). W uzasadnieniu pozwu, wskazano, że wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym umowy kredytu nr (...)5. Dalej podniesiono, że 9 czerwca 2006 r. (...) Bank S.A. dokonał przelewu wskazanej wierzytelności, a zbycie nastąpiło zgodnie z art. 509 k.c., i tym samym powód uzyskał legitymację procesową czynną w niniejszym postępowaniu (przy czym należy wskazać, że powód omyłkowo wskazał na umowę cesji wierzytelności zawartą 9 czerwca 2006 r. z (...) Bank S.A., zamiast na umowę cesji wierzytelności zawartą z 9 czerwca 2006 r. z Ż. S.A.). Ponadto, powód podniósł, że na zobowiązanie strony pozwanej złożyły się kwoty: 7 693,96 zł - zaległa część kapitału oraz 9 364,13 zł - odsetki naliczone od zaległego kapitału od daty wymagalności do daty wytoczenia powództwa.

Nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w L., I Wydział Cywilny z 29 kwietnia 2003 r., I Nc (...), został wydany zaś na skutek żądania zawartego w pozwie z 10 grudnia 2002 r., w którym Ż. S.A. wniósł o: (1) orzeczenie, że pozwany ma zapłacić stronie powodowej kwotę: 7 693,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 16% (a

w razie zmiany odsetek w wysokości odsetek ustawowych) liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; (2) zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów procesu – (wraz z kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł); (3) w przypadku wniesienia zarzutów, o przeprowadzenie rozprawy także w nieobecności powoda. W uzasadnieniu pozwu, wskazano, że pozwany zawarł z bankiem umowę o kredyt na zakup towarów w ramach sprzedaży na raty. Bank dokonał cesji wierzytelności na Ż. S.A. Do pozwu dołączono umowę o kredyt na zakup towarów/usług nr (...) zawartą 29 czerwca 2001 r. pomiędzy (...) Bank S.A. a P. S. oraz zaświadczenie wydane przez (...) Bank S.A. potwierdzające, że powód - Ż. S.A., nabył przedmiotową wierzytelność.

W świetle poczynionych ustaleń należy przyjąć, że żądanie sformułowane przez Ż. S.A. w postępowaniu I Nc (...), zakończonym wydaniem prawomocnego nakazu zapłaty, a następnie żądanie określone w powództwie o zapłatę, zakończone wydaniem nakazu w sprawie o sygn. Nc-e (...) były tożsame, a jednocześnie dotyczyły tych samych stron postępowania. Co istotne, przez pojęcie strony procesowej należy rozumieć również następcę prawnego strony procesowej na zasadzie sukcesji uniwersalnej i syngularnej (postanowienia Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 477/08, LEX nr 610220; z 11 stycznia 2013 r., I CZ 184/12, LEX nr 1288613).

W obu sprawach, ta sama strona powodowa domagała się od tego samego pozwanego (P. S.) spełnienia tego samego świadczenia tj. zapłaty kwoty wynikającej z tej samej umowy o kredyt.

Co prawda, w postępowaniu I Nc (...) żądanie dotyczyło kwoty 7 693,96 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zaś w postępowaniu Nc-e (...) żądanie dotyczyło kwoty 17 058,09 zł wraz z odsetkami liczonymi od 29 września 2012 r. do dnia zapłaty, należy jednak podkreślić, że wskazana kwota 17 058,09 zł obejmowała ww. kwotę 7 693,96 zł (zaległy kapitał) oraz odsetki naliczone od zaległego kapitału od daty wymagalności do daty wytoczenia powództwa w wysokości 9 364,13 zł. Dlatego też, wartość przedmiotu sporu różniła się w obu sprawach - w sprawie I Nc (...) wynosiła 7 693,96 zł, a w sprawie Nc-e (...) była równa 17 058,09 zł.

Analiza akt obu postępowań (Nc-e (...) oraz I Nc (...)) wskazuje, że obydwa

spory toczące się między stronami - aktualnym na dzień wniesienia pozwu wierzyicielem, a P. S. - dotyczyły tych samych okoliczności faktycznych.

P. S. 29 czerwca 2001 r. zawarł z (...) Bank S.A. umowę o kredyt na zakup towarów/usług nr (...). (...) Bank S.A. dokonał przelewu przysługującej mu od P. S. wierzytelności na rzecz Ż. S.A., następnie Ż. S.A. dokonał cesji na rzecz (...) NSFIZ. Zarówno Ż. S.A., jak i (...) NSFIZ, stając się wierzyicielem, występowali do sądu z żądaniem opartym o tą samą umowę kredytu. Powództwo wniesione przez Ż. S.A., zostało uwzględnione i w sprawie I Nc (...) doszło do wydania prawomocnego orzeczenia. W efekcie, późniejsze powództwo wniesione przez (...) NSFIZ, stanowiące ponowne żądanie zapłaty tej samej wierzytelności w stosunku do tego samego pozwanego, wynikającej z tej samej umowy o kredyt - tych samych okoliczności faktycznych i prawnych, które były już prawomocnie rozstrzygnięte orzeczeniem merytorycznym, powinno zostać odrzucone.

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Związanie wskazanych podmiotów prawomocnym orzeczeniem sądowym oznacza, że muszą one liczyć się z wydanym orzeczeniem, tj. nie mogą go ani zmieniać, ani podejmować jakichkolwiek innych działań nie uwzględniających jego wydania (tak M. Jędrzejewska [w:] T. Ereciński (red.), *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. 4, Warszawa 2003, tom 1, s. 667). Tę cechę prawomocnego orzeczenia określa się mianem mocy wiążącej. Z kolei zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Obydwa te skutki prawomocnego formalnie orzeczenia (moc wiążącą oraz powagę rzeczy osądzonej) określa się łącznie mianem prawomocności materialnej. Rodzi ona dwojakiego rodzaju skutki: pozytywny i negatywny.

Skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej przejawia się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak,

jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2014 r., I UK 329/13).

Negatywną konsekwencją procesową tego, że prawomocny wyrok korzysta z powagi rzeczy osądzonej, jest natomiast wyłączenie możliwości skutecznego wszczęcia postępowania w tym samym przedmiocie i między tymi samymi stronami (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 1997 r., I CKU 65/96), tj. zasada *ne bis in idem*. Jak bowiem stanowi art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., [s]ąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Należy przy tym podkreślić, że okoliczności, które uzasadniają odrzucenie pozwu, sąd bierze pod rozagę z urzędu w każdym stanie sprawy (art. 202 k.p.c.).

W świetle powyższych uwag zawarty w skardze zarzut naruszenia przepisów prawa przy wydaniu zaskarżonego nakazu zapłaty należy uznać za zasadny w stopniu oczywistym, jakkolwiek sposób jego sformułowania jest częściowo wadliwy.

Okoliczności rozpoznawanej sprawy potwierdzają, że wydając zaskarżony nakaz zapłaty Sąd Rejonowy w L., VI Wydział Cywilny naruszył przepisy art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie. Mając na uwadze, że objęte pozwem wniesionym 28 września 2012 r. roszczenie zostało już wcześniej między tymi samymi stronami prawomocnie osądzone, Sąd Rejonowy powinien był, uwzględniając dyspozycję ujętych w powołanych przepisach norm prawnych, stwierdzić, że sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona, a w konsekwencji pozew ten odrzucić. Jeżeli tego nie uczynił, to znaczy, że art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c. zostały przy rozpoznawaniu sprawy, w której doszło do wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, całkowicie pominięte. W konsekwencji Sąd Rejonowy naruszył także, poprzez ich niezastosowanie, powołane wyżej przepisy art. 202 k.p.c. oraz art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd Najwyższy wziął pod uwagę okoliczność wniesienia przez pozwanego sprzeciwu po terminie. Jednakże okoliczność taka nie może powodować, że skutki działania organów państwa w postaci oczywiście wadliwego co do meritum

orzeczenia sądu wydanego z powództwa innego organu państwa, obciążać będą pozwanego.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 505³³ k.p.c., trzeba wskazać, że możliwość analizy tej podstawy zaskarżenia wyłącza wadliwość formalna skargi nadzwyczajnej. Przedmiotowe uchybienie formalne wyraża się w braku uzasadnienia wskazanego zarzutu. Prokurator Generalny nie wskazał w uzasadnieniu skargi powodów, dla których zarzucił orzeczeniu Sądu Rejonowego w L., naruszenie przepisu art. 505³³ k.p.c.

Oznacza to naruszenie przez Skarżącego przepisu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN (przytoczenie podstaw skargi nadzwyczajnej bez ich uzasadnienia), skutkujące w przypadku niepowołania w sposób niewadliwy innych zarzutów, sankcją określoną w art. 398⁶ § 2 k.p.c. (odrzućcie skargi).

W tym miejscu trzeba podnieść, że samo wskazanie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, z których naruszeniem, zdaniem skarżącego, zostało wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów, nie może zostać uznane za wystarczające uzasadnienie zarzutu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20).

Ponadto, gdyby nawet zarzut ten został jakkolwiek uzasadniony, wskazać należy, że w realiach niniejszej sprawy art. 505³³ k.p.c. (w brzmieniu z dnia wydania nakazu zapłaty: *W przypadku braku podstaw do wydania nakazu zapłaty sąd przekazuje sprawę do sądu według właściwości ogólnej*) nie mógłby w ogóle mieć zastosowania. W sprawie nie wystąpił bowiem, brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, ale przesłanka negatywna jego wydania tj. *res iudicata*, co obligowało sąd do odrzucenia pozwu (art. 202 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

W niniejszej skardze nadzwyczajnej zarzucono naruszenie art. 365 w zw. z art. 366 k.p.c. w zw. z art. 505³³ k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu zasady powagi rzeczy osądzonej i wydaniu nakazu zapłaty przez sąd, co zdaniem Skarżącego spowodowało niedopuszczalność postępowania i skutkowało w konsekwencji nieważnością postępowania (art. 379 pkt 3 k.p.c.).

Zbędne jest jednak powoływanie, jako naruszonego przez Sąd Rejonowy w L., art. 379 pkt 3 k.p.c. Przepis ten określa sankcję za naruszenie dyspozycji normy prawnej wynikającej z art. 366 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., stanowiąc, że w przypadku wydania orzeczenia m.in. w sytuacji, gdy sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona, zachodzi nieważność postępowania. Adresatem powołanego przepisu jest jednak sąd odwoławczy, a nie sąd pierwszej instancji. Wskazuje na to jego ścisły związek z art. 386 § 2 i 3 k.p.c., który w przypadku poddania orzeczenia wydanego w warunkach nieważności postępowania kontroli instancyjnej nakazuje wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego, tj. uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz – stosownie do okoliczności rozpoznawanej sprawy – zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania albo odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania. Za przyjęciem takiego wniosku przemawia też wykładnia systemowa, ponieważ zarówno art. 379 k.p.c., jak i art. 386 k.p.c. zostały umieszczone w Dziale V Tytułu VI Księgi pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego, zatytułowanym „Środki odwoławcze”. Adresatem zarzutu naruszenia art. 379 pkt 3 k.p.c. nie może być zatem sąd, który orzekał w sprawie w pierwszej instancji.

Skarżący podniósł ponadto zarzut dotyczący naruszenia zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP tj. zasady zaufania do państwa i zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP oraz prawa do sądu, wyrażonego w ramach art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Konstytucja RP w art. 45 statuuje zasadę prawa do sądu, zgodnie z którą każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazywano, że zapewnienie prawa do rzetelnego procesu jest podstawowym obowiązkiem sądu, a jego przestrzeganie daje gwarancję, że procedura sądowa spełnia wymóg sprawiedliwej, oraz że konstytucyjne prawo do sądu nie stanowi jedynie pustej obietnicy, stając się prawem fasadowym (zob. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2; 29 kwietnia 2008 r., SK 11/07, OTK

ZU nr 3/A/2008, poz. 47; 18 października 2011 r., SK 39/09, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 84). Nie ulega przy tym wątpliwości, że prawo do sądu obejmuje również gwarancję stabilności orzeczeń, a więc prawo do otrzymania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy indywidualnej. Dążenie do rozwiązania sporu stanowi istotę prawa do sądu oraz powiązanej z tą gwarancją funkcji sprawowania wymiaru sprawiedliwości powierzonej sądom (art. 175 ust. 1 Konstytucji RP). Obejmuje przy tym gwarancję uzyskania orzeczenia, które w sposób definitywny zakończy daną sprawę i – poza wyjątkowymi sytuacjami – nie będzie w przyszłości podważane (zob. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 39; 27 października 2015 r., SK 9/13, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 151).

Oceniany na tym tle zarzut skargi nadzwyczajnej dotyczący naruszenia proceduralnych gwarancji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) należy uznać za zasadny. Ponowne orzekanie przez sąd w sprawie prawomocnie osądzonej, a więc naruszenie zasady *ne bis in idem*, w istocie podważyło ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w L. rozstrzygający sprawę w postępowaniu zakończonym nakazem zapłaty o sygn. I Nc (...). Co więcej, orzeczenie to przestało mieć dla pozwanego jakiegokolwiek znaczenie, skoro możliwe było swoiste „wznowienie” zakończonego prawomocnie postępowania oraz ponowne rozpoznanie sprawy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami. W ten sposób naruszone zostało wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do orzeczenia sądowego, a więc wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy (zob. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 12 marca 2002, P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14; 25 lipca 2013, SK 17/12, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 86; 27 października 2015 r., K 5/14, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 150).

Prawo do sądu realizowane ma być według reguł ustalonych przez ustawodawcę w procedurach stworzonych dla rozpoznawania spraw poszczególnych rodzajów. Z kolei przepisy te w aspekcie dotyczącym postępowania cywilnego, nakładają na sąd obowiązek badania z urzędu przesłanek, o których mowa w art. 199 § 1 k.p.c., czy w art. 379 k.p.c. w przypadku sądu odwoławczego, niezależnie od etapu postępowania, na którym sąd powziął informację, co do ich wystąpienia.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia zasad wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, tj. zasady zaufania do państwa i zasady bezpieczeństwa prawnego, w pierwszej kolejności należy wskazać na ich wzajemne ze sobą powiązanie.

Wywodzona z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001 nr 2, poz. 29, tak też P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 223-224, nb. 25). Koniecznym wymogiem realizacji zasady zaufania jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują ochronę wolności człowieka (P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 224, nb. 25 i 26).

Ponadto wskazać należy na powiązanie unormowań zawartych w art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, mające swoje logiczne uzasadnienie zarówno na poziomie ogólnych zasad wykładni Konstytucji RP, którą należy odczytywać zawsze w odpowiednim kontekście, uwzględniając jej systemowy charakter, jak i na to, że gwarancje wynikające ze wskazanych przepisów stanowią *de facto* dwie strony „tego samego medalu”. Aspekt ustrojowy, wyrażony w art. 2 Konstytucji RP, dotyczy państwa prawnego, które zapewniać ma m.in. bezpieczeństwo prawne oraz gwarantować jednostce, że jej sytuacja prawna nie będzie kształtowana w sposób dla niej zaskakujący i nieprzewidywalny. Aspekt podmiotowy, wyposaża tę jednostkę w prawo do sądu, a więc przyznaje jej konkretny instrument, dzięki któremu ma być możliwe urzeczywistnienie gwarancji ustrojowych wynikającej z koncepcji państwa przyjętej w art. 2 Konstytucji RP. Jeżeli zatem jednostka,

korzystając ze swojego prawa podmiotowego, nie może uzyskać ochrony przewidzianej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – w tym wypadku takiego wiążącego rozstrzygnięcia jej sprawy, które nie będzie podlegało ponownemu rozpoznawaniu w warunkach powagi rzeczy osądzonej – to jednocześnie dochodzi do naruszenia zasad funkcjonowania państwa, które takiej ochrony nie jest w stanie zapewnić.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślano m.in., że zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych ma istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji konstytucyjnych zasad bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa. Z tych względów podstawowe znaczenie ma takie ukształtowanie postępowania sądowego, aby zapadło w nim wiążące rozstrzygnięcie zgodne z prawem (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 39; 13 października 2015 r., SK 63/12, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 146). Wskazywano również, że zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych ma istotne znaczenie z punktu widzenia formalnego aspektu zasady państwa prawnego, zasady ochrony zaufania do państwa i prawa oraz prawa do rozstrzygnięcia sprawy sądowej w rozsądnym czasie. Oczywiście jest, że każda sprawa, w tym każdy spór prawny rozpatrywany na drodze sądowej, powinna mieć swoje ostateczne, skuteczne i niepodważalne na drodze prawnej rozstrzygnięcie (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 2006 r., SK 19/05, OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 154).

Należy stwierdzić, że wydanie dwóch orzeczeń w okolicznościach opisanych powyżej, godzi w zasadę zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, a także prawo do sądu. W sytuacji, kiedy na skutek rażącego naruszenia prawa wydane zostają dwa orzeczenia, uprawnione jest twierdzenie, że powstała sytuacja stworzyła stan niepewności prawnej naruszając konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 Konstytucji RP). To świadczy zaś o naruszeniu zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie skargi nadzwyczajnej wymaga wyważenia dwóch konkurujących wartości – pewności prawa i związanej z tym stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych oraz – zasady sprawiedliwości społecznej, z której wynikać ma przestrzeganie konstytucyjnych wolności i praw jednostki przejawiające się w wydawaniu sprawiedliwych wyroków, zapadłych w prawidłowo

prowadzonym postępowaniu.

Zaistnienie zatem przesłanki ogólnej, zwanej również przesłanką funkcjonalną skargi nadzwyczajnej, winno być stwierdzone poprzez ustalenie czy uchylenie zaskarżonego orzeczenia będzie – w świetle całokształtu zasady z art. 2 Konstytucji RP – proporcjonalne względem oczywistego uchylenia ochrony przysługującej prawomocnym orzeczeniom sądów (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2020 r., I NSNc 102/20).

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego wydanie kolejnego rozstrzygnięcia pomimo, iż sprawa o tym samym przedmiocie i z udziałem tych samych uczestników została już prawomocnie rozpoznana, jest konsekwentnie kwalifikowane jako poważne uchybienie, które świadczy o rażącym naruszeniu prawa, godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości, jak również konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego oraz zasady z niej wynikające (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 marca 2019 r., I NSNc 1/19; z 16 lipca 2019 r., I NSNc 11/19; z 2 grudnia 2020 r., I NSNc 102/20; z 24 lutego 2021 r., I NSNc 132/20). Jak wskazano w ostatnim z powołanych orzeczeń, wydanie kolejnego orzeczenia z pogwałceniem zasady ochrony powagi rzeczy osądzonej, to jego uchylenie nie tylko nie uchybia tej zasadzie, ale ją afirmuje i w oczywisty sposób jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pogląd ten Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela.

Orzeczenia powołane w akapicie poprzedzającym zostały wydane w sprawach, w których doszło do wydania kolejnego nakazu zapłaty wobec tego samego pozwanego, na podstawie tej samej umowy kredytu. Zakaz *ne bis in idem*, który wyraża rację istnienia art. 366 k.p.c., gwarantuje ogólnie porządek prawny, a w konsekwencji ład społeczny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2007 r., V CNP 78/07), toteż jego naruszenie w zasadzie zawsze podlega kwalifikacji jako godzące w wartości, które wyraża art. 2 Konstytucji RP.

Na gruncie rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej dylemat wynikający z konieczności dania pierwszeństwa jednej z przytoczonych wyżej wartości konstytucyjnych zdaje się nie występować. Trudno bowiem „bronić” pewności

prawa z powołaniem się na gwarancje stabilności orzeczeń i powagę rzeczy osądzonej, skoro to właśnie kwestionowany nakaz zapłaty rażąco naruszył tę zasadę.

Jak już wyżej wspomniano, przy rozstrzyganiu o dopuszczalności skargi nadzwyczajnej, należy odnieść się do ogólnej przesłanki wyrażonej w art. 89 § 1 u.SN *in principio*, co sprowadza się do wyważenia dwóch konkurujących wartości - pewności prawa i związanej z tym stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasady sprawiedliwości społecznej, z której wynikać ma przestrzeganie konstytucyjnych wolności i praw jednostki przejawiające się w wydawaniu sprawiedliwych wyroków, zapadłych w prawidłowo prowadzonym postępowaniu. Na podstawie niniejszej skargi nadzwyczajnej, dylemat wynikający z konieczności dania pierwszeństwa jednej z przytoczonych wyżej wartości konstytucyjnych zdaje się nie występować.

Skarga dotyczy nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym w sytuacji uprzedniego rozstrzygnięcia innym prawomocnym orzeczeniem sądowym, tego samego sporu zaistniałego między tymi samymi stronami procesowymi. W tym wypadku, przy rozstrzyganiu między zasadą pewności prawa i stabilnością obrotu ukształtowanego w drodze kwestionowanego nakazu zapłaty, a zasadą sprawiedliwości społecznej dającą podstawę do uchylecia wadliwego i niesprawiedliwego orzeczenia, powinno się brać pod uwagę, że samo wydanie skarżonego nakazu stanowiło - co stwierdzono wcześniej - wyraz naruszenia zasady powagi rzeczy osądzonej. Nie uwzględniało bowiem wcześniejszego prawomocnego orzeczenia wydanego w sprawie o sygn. I Nc (...). Zaskarżony nakaz zapłaty dotknięty jest fundamentalną wadą procesową, skutkującą naruszeniem gwarancji stabilności orzeczeń oraz zasady powagi rzeczy osądzonej. W obrocie prawnym nie mogą pozostawać dwa prawomocne orzeczenia dotyczące tych samych stron i odnoszące się do tego samego stanu faktycznego i prawnego. Tym samym eliminacja z przestrzeni prawnej wadliwego procesowo orzeczenia poprzez uwzględnienie skargi nadzwyczajnej zapewnia niewątpliwie cel, dla którego instrument ten został przyjęty przez ustawodawcę oraz urzeczywistni zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP).

Z tych wszystkich względów, w ocenie Sądu Najwyższego, zaktualizowały

się przesłanki, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN, tj. zaskarżony nakaz zapłaty w sposób rażąco narusza prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania, a jego eliminacja konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w związku z czym skargę nadzwyczajną należało uwzględnić.

Jak stanowi art. 91 § 1 zdanie pierwsze u.SN, w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie. Przepis ten stanowi zatem podstawę do uchylenia zaskarżonego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty i umorzenia postępowania w sprawie z powództwa (...) NSFIZ o zasądzenie od pozwanego P. S. kwoty 17 058,09 zł (obejmującej zaległą część kapitału w wysokości 7 693,96 zł oraz odsetki od tej kwoty naliczone od daty wymagalności do daty wytoczenia powództwa - w wysokości 9 364,13 zł.) wraz z odsetkami ustawowymi od 29 września 2012 r. do dnia zapłaty. Żądanie pozwu z 28 września 2012 r. dotyczyło bowiem roszczenia wiążącego się z wierzytelnością wynikającą z tej samej umowy, która była podstawą żądania pozwu z 10 grudnia 2002 r. w sprawie I Nc (...), zakończonej prawomocnym orzeczeniem.

Wspomniany wyżej art. 91 § 1 u.SN stanowi podstawę uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części i stosownie do wyniku postępowania: wydania orzeczenia co do istoty sprawy, przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo umorzenia postępowania. Odrzucając pozew, sąd odmawia merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy co do istoty z uwagi na brak dodatknych przesłanek procesowych lub występowanie przeszkód procesowych. W braku zaś podstaw do przekazania sprawy, czy też do jej merytorycznego rozpoznania, postępowanie należy umorzyć, bowiem wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia jest niedopuszczalne.

Odnieść się jeszcze należy do kwestii dopuszczalności uchylenia zaskarżonego skargą nadzwyczajną orzeczenia, od którego uprawomocnienia upłynęło więcej niż 5 lat. Artykuł 115 § 2 u.SN wprowadzając dodatkowe

ograniczenia, co do możliwości uchylenia zaskarżonego orzeczenia, wyłącza tę możliwość w sytuacji, gdy wywołało ono nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat. Co istotne, upływ 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia jest samodzielną przesłanką ograniczenia się przez Sąd Najwyższy do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa (K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2021, art. 1, s. 496). Jednakże dalsze brzmienie tego przepisu wskazuje, że pomimo zaistnienia tej przesłanki, Sąd Najwyższy wydaje orzeczenie, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, gdy za tym przemawiają zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP. Jeśli zatem Sąd Najwyższy dostrzeże powyższą okoliczność, obligatoryjnie przyzna prymat zasadom, wolnościom i prawom człowieka i obywatela określonym w Konstytucji RP.

Wydanie takiego orzeczenia wynika nie tylko z celu przepisów ustawowych regulujących skargę nadzwyczajną, które nadają prymat zasadom, wolnościom i prawom człowieka i obywatela, ale także z tego, że Sąd Najwyższy, rozstrzygając w sprawie ze skargi nadzwyczajnej, nie powinien wydać orzeczenia, które naruszałoby normy o szczególnym znaczeniu (K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2021, art. 1, s. 497). Samo stwierdzenie wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa, nie prowadzi bowiem do cofnięcia naruszeń zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP i wywołanych przez to orzeczenie. Dopiero wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia o jego uchyleniu, czynić będzie zadość celom ustawy, jednak tylko w przypadku, gdy orzeczenie to nie doprowadzi do naruszeń tych samych norm, których funkcjonowanie ma przywrócić.

Po pierwsze więc należy podnieść, że w niniejszej sprawie nie nastąpiła nieodwracalność skutków prawnych, o których mowa w art. 115 § 2 u.SN. O ile bowiem od uprawomocnienia się zaskarżonego nakazu upłynęło 5 lat, o tyle wywołana tym orzeczeniem sytuacja prawna związana z nakazaniem wykonania świadczenia pieniężnego, a następnie jego egzekucją z majątku pozwanego zdaje się być możliwa do weryfikacji i odwrócenia, nie prowadząc jednocześnie do nieprzewidywalnych skutków materialnoprawnych wynikających np. z dynamiki

obrotu cywilnoprawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19).

Po drugie, trzeba wskazać, że wskutek wydania zaskarżonego nakazu zapłaty naruszone zostały zasady i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, tj. zasada zaufania do państwa, zasada bezpieczeństwa prawnego, wywodzone z art. 2 Konstytucji RP oraz prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Mając na uwadze znaczenie tych naruszonych wartości w kontekście niniejszej sprawy oraz konieczność ich ochrony, Sąd Najwyższy uznał, że przemawia to za wydaniem orzeczenia na podstawie art. 91 § 1 u.SN, pomimo upływu pięcioletniego terminu od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego nakazu zapłaty (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 15/21; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20). Oczywistym jest bowiem, że utrzymanie w mocy zaskarżonego nakazu zapłaty, stanowiłoby o nieprzerwanym istnieniu daleko idącego w swych skutkach naruszenia wskazanych wartości, które nie powinno mieć miejsca w demokratycznym państwie prawnym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku, zaś o kosztach postępowania rozstrzygnął zgodnie z zasadą określoną w art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.